

CHWILA

Dziennik dla spraw politycznych, społecznych i kulturalnych.

REDAKCJA: PASAŻ HAUSMANA 8. — ADMINISTRACJA: PASAŻ HAUSMANA 3, I p.

Należność pocztową opłacono ryczałtem. Telefon Nr. 322. KONTO CZEKOWE Nr. 142.254.

Cena egzemplarza 20 Mk.

PRENUMERACJA: miesięczna w Lwowie 480 Mk. — zamiejscowa 520 Mk. — zagr. 900 Mk.
 CENA OGŁOSZEŃ: Zwyczajne ogłoszenia za wiersz jednozp. nonp. 20 Mk., nadesłane i nekrologia za wiersz dwuzp. nonp. 80 Mk., komunikaty i wiadomości po kronice 90 w takcie i przed kr. 120 Mk., ogłoszenia na pierwszej stronie 180 Mk., gratulacje i zawiadom. zaręczynowe i ślubne za wiersz nonp. 80 Mk. najmniej 8 w. — 400 Mk. Drobn. ogłoszenia: za słowo: 8 Mk., matrymonialne prywatna korespond. kupno-sprzedaz: 9 — Mk., dużym drukiem podwójnie.
 Cała stronica 20.000 Mkp.
 Pół stronicy 10.000 "
 Cała stronica pierwsza pod nagłówkiem 60.000 "
 Jedna szpalta na pierwszej stronie 20.000 "

Rządzić nie można nerwami, tylko — rozumem.

(i). Kto w bezhołowności, mającymi swe źródło w nieuchwytnych błędach, szuka wytycznych dla swego postępowania — nie znajduje się na dobrej drodze. Przysłowie powiada: Strach ma wielkie oczy, ale właśnie dlatego jest złym doradcą. O tym się w Polsce często zapomina.

Ale o jeszcze jednym się nie pamięta. Ze rządzić można rozumem — nie nerwami.

Świadczy o tym aż nadto wymownie projekt ustawy wyjątkowej „w sprawie tymczasowych zarządzeń, w przedmiocie zwalczania knowań przeciwpaństwowych”, wniesiony do Sejmu, przez ministra spraw wewnętrznych Downarowicza.

[Projekt p. Downarowicza jest niesłychaniem w państwie konstytucyjnym naruszeniem kardynalnych podstaw porządku prawnego przez wyeliminowanie jedynie kompetentnych, normalnych instancji sądowych od osądzenia pewnych czynów występnych i przekazanie decyzji o najcenniejszej zdobyczy ery demokratycznej — wolności osobistej obywateli — w ręce i szyszanom każdego kierownika władzy administracyjnej I. instancji. Kompromitującym jest projekt ten przez sam fakt przyznania się do niemożności władzy państwowej dla utrzymaniaładu w państwie zwykłymi środkami, przez przyznanie się do niemożności władzy państwowej, która u bro-ona w ustawę i egzekutywę, zdolną do wymuszenia posłuchu dla niej i poszłowana a prawa, uciekać się musi do środków gwałtu, naruszającego respekt dla porządku prawnego, podkopującego powagę państwa i wiarę w państwo.

Zasada „nemini captivabimus”, jako oko w głowie strzeżona zdobycz, świadomej swej godności ludzkiej, epoki wolności obywatelskiej zostaje za jednym zamachem zdepiana, cofając nas wstecz w okres praktyk inkwizycyjnych, ochrany rosyjskiej i przemocy pruskiej, prawzorów, zaiste nie tylko dla ducha zgnilizny, jak reprezentują, ale i dla marnych skutków tej metody rządzenia, nie godnych naśladowania.

[Projekt ustawy, pomyślany jest jako środek tępienia w zarodku wszelkich zakus bolszewickich w Polsce, w istocie swej stać się musi mieczem Damoklesa, wiszącym groźnie nad głową wszystkich obywateli państwa. Bo jak się już ustawę robi — argumentował sobie projektodawca — dlaczego by wiazać sobie ręce i narażać ewentualnie na zarzut przekroczenia kompetencji, oznaczonych ściślejszymi ramami ustawy, skoro można od razu tak szeroko zakroić ramy tych wyjątkowych przepisów, aby pod nie każdego można było podciągnąć obywatela. Projekt ten jest wprawdzie szczytem nieufności do obywateli państwa, ale od tego jest rząd, aby nie ufał a obywatele znów od tego, by żyli zdani na łaskę i niefaskę każdego kacyka starościńskiego, pełni wiary w miłosierdzie władz republikańskich i ich dobrą wolą, poddyktowane poczucie prawa.

Prem. Ponikowski o sprawie wileńskiej,

Warszawa. (Pat.) Na wtorkowym posiedzeniu sejmu poza porządkiem dziennym rozpoczęła się dyskusja nad wnioskiem nagłym premiera w sprawie wyborów na Litwie Środkowej. Uzasadniając wniosek prezydent ministrów p. Ponikowski wygłosił następujące przemówienie:

Wysoki Sejmie. Jednym z wytycznych dążeń rządu jest ostateczne uregulowanie spraw, które uniemożliwiło dotychczas ujęcie granic Rzpliej Polskiej i opóźniło przeto wkroczenie jej w okres spokojnej, normalnej pracy twórczej. Do takich zagadnień, wlokących się od dawna i wymagających szybkiej likwidacji, należy sprawa wileńska. Bohaterstwo wojska polskiego dwukrotnie wyzwoliło ziemię wileńską, lecz cierpienia moralne i niepewności losu, w dalszym ciągu gnębią tę ludność.

Rząd polski stosownie do raziągniętych wobec ludności Ziemi Wileńskiej zobowiązań i zgodnie ze stanowiskiem zajętem przez Polskę na terenie międzynarodowym, pragnie obecnie zrealizować zapowiedź, iż o przynależności państwowej Ziemi Wileńskiej zacyduje wola jej ludności. W tym celu ma być w najkrótszym czasie zwołane do sejmu zgromadzenie przedstawicieli Ziemi Wileńskiej wybranych przez powszechne, równe, tajne, bezpośrednie, proporcjonalne głosowanie całej ludności Wileńszczyzny. Uchwała jest też w zgodzie z myślą przewodnią Ligi narodów, która znalazła wyraz w uchwale Rady z dnia 28. października 1920, gdyż wybory do zgromadzenia przedstawicieli Ziemi Wileńskiej stanowią bezwątpienia rodzaj konsultacji ludowej. W ten sposób stanie się zadość zapowiedzi zawartej w odezwie Naczelnego Wodza wojsk polskich z dnia 22. kwietnia 1919.

Sądzę, że podstawa zrealizowania tych obietnic w niczem nie wzbudza wątpliwości. Z tą sprawą, zdaniem rządu, jest druga sprawa, ściśle się wiążąca z tamtem zagadnieniem: „na jakim terytorium mają się odbyć wybory do zgromadzenia wileńskiego? Terytorium to nie może być określone dowolnie lub z pewną myślą albo tendencją zapewniającą z góry zgromadzeniu taką czy inną większość. Rząd uchybiłby godności polskiej, gdyby chciał korzystać z tego rodzaju

ju środków. To też w określeniu terytorium wyborczego nie kierował się on subiektywnymi wyborami, gdyż zarówno dla rządu jak i dla Wysokiego Sejmu nie ulega wątpliwości, że ludność tamtejsza niczego bardziej nie pragnie, niż ostatecznego i trwałego połączenia się z Polską.

Subiektywizm nie może stanowić podstawy dla rozstrzygnięcia o stosunkach prawnopństwowych i międzynarodowych. Muszę panom przypomnieć, że Rada Ligi narodów zajmując się konfliktem polsko-litewskim — uchwała z dnia 28. października 1920 uznała za sporne powiaty wileński, trocki, bractawski, święciański, oszmiański, i dzki, j grodzieński. Rząd polski notą złożoną p. Bourgeoisowi w dniu 7. listopada 1920 przez delegatów swoich pp. Paderewskiego i Askenazego wyraził zgodę na przeprowadzenie konsultacji ludowej zgodnie z uchwałą Ligi narodów z dnia 28. października 1920. Poniekąd uznając zasadę międzynarodową sporności tego terytorium zastrzeżono tam jedynie, że ziemię przypadłe Polsce na zasadzie traktatu a leżące na wschód od linii polsko-bolszewickiej, z dnia 12. lipca 1920., w żadnym razie nie mogą podlegać konsultacji. Nigdzie natomiast, w żadnym akcie o charakterze prawnopństwowym nie było mowy o ograniczeniu tego terytorium do tzw. Litwy Środkowej.

Zresztą pojęcie terytorialne Litwy Środkowej nie jest bynajmniej ustalone. Faktyczne granice objęły w posiadanie wojska gen. Zeligowskiego i utworzona przez niego administracja tymczasowa. Faktyczne granice, powtarzam, są dziełem wypadków. Mogłyby one być inne, gdyby nie ograniczenie dzięki zabiegom władz polskich terenu rozmieszczenia dywizji litewsko-białoruskiej do powiatów wileńskiego, trockiego, oszmiańskiego i święciańskiego. Ale nawet gen. Zeligowski w swoich aktach prawnych nie wprowadza pojęcia Litwy Środkowej do faktycznie zajmowanego przez siebie terytorium i utożsamia go z całym terenem w granicach przyjętych dla obszaru spornego przez Ligę Narodów i w zmianowanych notach naszych.

(Do oddania numeru pod prasę nie otrzymaliśmy od pata dalszego ciągu mowy. Przep. red.)

Nieograniczony prawie zakres kompetencji określa art. 1 ustawy w sposób następujący: „W celu zapobiegania rozruchom wewnętrznym lub rozległym knowanom, zagrażającym Państwu, jego konstytucji, albo bezpieczeństwu publicznemu, w szczególności w celu zapobiegania szerzeniu się komunizmu, anarchii i innych knowań przeciwpaństwowych, Min. spraw wewn. korzysta z upoważnienia, udzielonego mu w trybie przewidzianym w art. 124 konstytucji do stosowania wyszczególnionych w art. 2 zarządzeń”.

Zarządzenia objęte art. 2, dają władzy administracyjnej I. wzgl. II. instancji następujące prawa: a) przytrzymanie na przeciąg najwyżej 3 miesięcy osób, które podejmują, przygotowują lub popierają działalność wskazaną w art. 1, dalej prawo wysiedlenia obywateli z stałego miejsca zamieszkania, konfinowania, przeprowadzania rewizji, zawieszenia stowarzyszeń, oraz czasopism i wydawnictw, zamykanie drukarni. Wszystkie te kompetencje przysługują w miastach o własnym sądownictwie dyrekcjom policji. Art.

5. przewiduje wprowadzić odwołanie od zarządzenia władzy i. instancy, jednak bez mocy wstrzymującej, wykonanie.

Ten krótki wyciąg z projektowanej ustawy wyjątkowej, starczy dla ilustracji horrendalnego stanu, jaki by powstał przez przyjęcie tej ustawy w Sejmie.

Oznaczałoby to przekroczenie, wszystkich konstytucyjnie zagwarantowanych swobód obywatelskich i poddanie obywateli w ograniczenia i podejrliwości każdego starosty po myśli kauczukowej ustawy wyjątkowej.

Można by uważać, za wykluczoną możliwość przejścia takiej ustawy w Sejm suwerennego Narodu, gdyby nie nieprawdopodobny ale prawdziwy fakt, że właśnie na życzenie większości Sejmu m. n. spraw wewnętrznych, wnosi ten projekt, przeciw któremu oświadczyła się w swoim czasie komisja prawnicza sejmowa zgodnie z opinią ministerstwa sprawiedliwości. Przypuszczać jednak należy, że przed ostateczną decyzją i ta większość zawaha się, nim rękę przyłoży do stworzenia w Polsce dusznej atmosfery policyjnego państwa, do odrodzenia haniebnego tradycji zaborców, w wolnej, odrodzonej ojczyźnie.

[Polska, jako bezpośrednia sąsiadka Rosji sowieckiej, najsilniej narażona jest niezawodnie na wpływ tendencji wyrotowych i działania agentów bolszewickich, ale droga zabezpieczenia się przed agitacją niepożądaną, nie prowadzi przez wywoływanie chaosu w pojęciach o prawie i bezprawiu, przez podcięcie podstaw praworządności, demokracji i wolności obywatelskiej, stanowiących najbardziej może zasadniczą różnicę między systemem rządów cywilizowanych a bolszewicką metodą rządzenia. Ukrócone — niezgodne z ustawą — postępowanie, jakie zamierza sankcjonować projekt p. Downarowicza, nie różni się wiele od systemu czerzyczyjakowskiego, którego odstraszające przykłady są może najsilniejszym argumentem w walce z formą rewolucji społecznej praktykowaną przez bolszewickiego sąsiada.

W interesie państwa i wszystkich jego obywateli leży utrzymywanie porządku i zwalczanie agitacji bolszewickiej. Ale każdy normalnie myślący człowiek w Polsce musi się zastrzec przeciw tendencyom, jakie reakcja usiłuje wprowadzić w system rządzenia państwem. Nie dziś nas na rządy, oparte na bagnietach.

Niech tylko powołane czynniki spełniają sumiennie swe obowiązki w granicach istniejących ustaw, a wówczas nie będzie grozić państwu niebezpieczeństwo. Winni mają uleść karze. Niech zajmą się nimi sądy. Ale niewinni obywatele muszą zawsze w całej pełni korzystać ze swobód, które im zabezpiecza konstytucja.

Na straży porządku publicznego stoją w każdym cywilizowanym państwie niezależne sądy. Do nich odnosić się musi władza państwowa z tem samym zaufaniem, jak kiedy obywatel państwa.

Z obrad Sejmu.

Warszawa. (Pat). Z kolei przystąpiono do pierwszego czytania ustawy w sprawie tymczasowych zarządzeń c. l. m. zwalczania kno-wań przeciwnościowych.

P. Perl przypomina dzieje ustawy będącej na porządku obrad i dowodzi, że obecnie nie może ona być przedmiotem roztrząsań. Społeczeństwo chce wyjść już z okresu tymczasowości, a tymczasem p. minister spraw wewnętrznych Downarowicz nie ma wiele albo odwagi albo dostatecznego wykształcenia prawniczego, aby przedstawić Sejmowi całą ustawę i przedstawić tylko przepisy tymczasowe.

Minister spraw wewnętrznych p. Downarowicz stwierdza, że ustawa ta wniesioną została na wyraźne żądanie Sejmu, a mianowicie komisji prawniczej i administracyjnej. Odpowiedź w sprawie otrzymał minister spra-

wiedliwości, który też niebawem przedłoży projekt co do spr. cywilnych i odnośnych przepisów. Projekt ten jednak, wymagający pogodzenia ustaw obowiązujących w różnych dzielnicach, wywoła z pewnością dłuższą dyskusję, natomiast zaś ustawa administracyjna dotycząca przewencji, może być uchwalona bez dłuższej rozprawy. Mowca nie ma nic przeciwko temu, by później obie ustawy zostały połączone w jedną lub aby niektóre postanowienia przedłożonej ustawy zostały złagodzone. Ustawa, którą ma przedłożyć minister sprawiedliwości, przyjęta już przez rząd, ma charakter zasadniczy i obliczona jest na stałe. Obecna zaś ustawa jest tylko tymczasową i ratunkową. Krytyki przedłożonego projektu mowca nie lekceważy. W tym wypadku nie tylko rząd, lecz i cały ogół polski myślący państwowo, uznaje za konieczne zastosowanie wszelkich środków ratunkowych w walce z nieprzebiegającymi w środkach komunistami.

Minister oświadcza uroczyście, że w razie uchwalenia przedłożonej ustawy zamierza jej używać w wypadkach naprawdę wyjątkowych. W tej chwili w pasie granicznym w celu zamknięcia granicy użyje jej tylko przeciwko komunistom i nie dopuści do użycia jej przeciwko komukolwiek innemu.

Sprawa wileńska a postowie — Żydzi.

Warszawa, 15. listopada. Omawiając obecne przesilenie „Najer Hajnt“ pisze m. in.: „W kuloarach sejmowych tym razem specjalnie interesują się sąłowskiemi postowami żydowskimi, a to dlatego, że obecnie głosy postowów żydowskich odegrają wielką rolę. Zwykle nie zaprasza się przedstawiciela Żydów na narady przewodniczących klubów sejmowych, teraz zaś zaproszono posła dra Thona. Dr. Thon z powodu niedyspozycji nie mógł przybyć na posiedzenie. Popołudniu po raz wtóry zatelefonowano z kancelaryi sejmowej do posła dra Thona i w imieniu marszałka Sejmu proszono go usilnie o przybycie na wieczorne posiedzenie. Pomimo niedyspozycji dr. Thon uczestniczył w tej naradzie.

Na zapytanie, jakie jest stanowisko posłów żydowskich, dr. Thon zaznaczył, iż dotychczas Klub żydowski nie zajął żadnego stanowiska w tej sprawie, gdyż nie otrzymał żadnych informacji urzędowych, posiada tylko wiadomości zaczerpnięte z gazet. Obecnie gdy już jest szczegółowo poinformowany o położeniu, Klub żydowski zastanowi się nad tą sprawą i zajmie odpowiednie stanowisko.

Sprawa odpoczynku niedzielnego w Wileńszczyźnie.

Wilno. Tutejszy „Unser Frajnde“ podaje następującą szczegółową naradę w sprawie odpoczynku niedzielnego, odbytej u gen. Mokrzyckiego:

Zagajając posiedzenie, gen. Mokrzycki zaznaczył, że narada ma charakter wyłącznie informacyjny. Po odczytaniu memoriału Gminy Żydowskiej, zabrał głos rabin Rubinsztajn, który ujął sprawę z punktu widzenia religijnego, dowodząc, że obecnie obowiązująca ustawa o odpoczynku niedzielnym zmusza masę żydowską do gwałcenia roboty.

Następnie przemawiał prezes Związku Ku ców Chrześcijan, brniąc ustawy, która jakoby zapewniła równość praw Żydom i chrześcijanom. Dyrektor Departamentu Handlu, p. Wielogłowski, podkreślił znaczenie państwowe, społeczne i religijne tej kwestyi.

Gdyby pozwolono Żydom handlować w niedzielę przez cały dzień wyrządzono by krzywdę chrześcijanom, ponieważ w niedzielę napływa do miasta wiel-

ka ilość chrześcijan. Natomiast ruch handlowy w sobotę jest bardzo słaby. P. Wielogłowski poddał krytyce memoriał żydowski i oświadczył, że przytoczone w nim przykłady, zaczerpnięte ze stosunków zachodnio-europejskich nie są jakoby zgodne z prawdą, co on sam osobiście stwierdził w Anglii, Francji i Belgii (widocznie w dzielnicach chrześcijańskich. Uw. red.) Ksiądz Olszański omawia stronę religijną kwestyi, zaznaczając, że udzielenie Żydom prawa prowadzenia handlu w niedzielę odciągnęłoby chrześcijan od nabożeństwa i spowodowałoby sprofanowanie święta.

Replikował dr. Wygodzki, którego przemówienie podajemy w streszczeniu:

Szanując wszystkie religie, nie mogę jednak zrozumieć dlaczego o fakt, że Żydzi będą pracowali w niedzielę, ma obraza uczucia religijne chrześcijan. Co dotyczy danych, na które powołuje się memoriał żydowski, oświadczam, że wbrew twierdzeniu p. Wielogłowskiego, są one ścisłe i dokładne. Wogóle nie można porównywać żydostwa zachodnio-europejskiego, nielicznego i rozsianego po całym kraju, z tutejszą zwartą masą ludności żydowskiej z którą trzeba się liczyć daleko więcej. Żądanie, aby mniejszość żydowska przystosowała się do potrzeb większości chrześcijańskiej, równa się pozbawieniu mniejszości należnych jej praw. Jest to polityka pięści. Zdaje mi się, że państwo środkowo-litewskie prowadzi politykę prawa, a nie gwałtu.

Po doktorze Wygodzkim zabrał głos adw. Kulikowski. Mowa jego w obronie praw Żydów wywarła ogromne wrażenie. W tym samym duchu przemawiał adw. Krzyżanowski. Po długich i ożywionych rozprawach, w której brli udział wszyscy obecni, prezydent miasta zaproponował, aby sprawę przekazano samorządowi miejskiemu. Na pytnie dra Wygodzkiego, czy uważa, że sprawę należy skierować do magistratu a stamtąd do Rady Miejskiej, która zajmowała się już tą kwestją, zmieształ się i odrzekł, że zamierza przekazać ją specjalnej komisji przy magistracie. Cel tej propozycji był tak widoczny, że spotkała się ona z opozycją części obecnych na zebraniu chrześcijan.

Dr. Wygodzki zgłosił następujący wniosek:

1) W soboty sklepy i otwarte dla publiczności pracownie żydowskie mogą być otwarte do godz. 7-ej wiecz. (zamiast do 5-ej).

2) W niedzielę te same zakłady mogą być otwarte od 1—7 wiecz.

Za tym wnioskiem głosowali wszyscy Żydzi i większość chrześcijan. Rezultat narady będzie przedstawiony Rządowi który sprawę ostatecznie rozstrzygnie.

„Grzechy Brześcia i Berlina“

Moskwa. (Pat). „Izwestija“ w artykule wstępym pod tytułem „Grzechy Brześcia i Berlina“, omawiając dotychczasową wstrzeźliwość Niemiec w stosunku do Rosji a nawet wrogi stosunek dyplomatów niemieckich do Rosji sowieckiej pisze: „Do piero obawa, że Rosja sowiecka może być uznana przez państwa Europy oraz niekorzystne dla Niemiec rozwiązanie sprawy górnośląskiej położyły kres tej polityce Niemiec i daje nadzieję, że stosunki sąsiedzkie niemiecko-rosyjskie wejdą w fazę normalnych i utrwala się lepiej. Lepiej później, niż nigdy — dodaje dziennik — gdyż idzie o przyszłość obu państw“.

Pamiętajcie o uchodźcach z Ukrainy!

Minister skarbu załatwi wy- płatę produkcji brutowej.

Lwów 15. listopada.

Jak się dowiadujemy zawiadomił minister Michalski telegraficznie Związek brutowców naftowych, że w najbliższych dniach przybędzie do Lwowa, celem ostatecznego ustalenia ceny ropy i załatwienia wszystkich pretensyj brutowców do rządu z tytułu ropy przez rząd zajętej.

Kongres P. S. L.

Wilno. (Pat.) W niedzielę odbył się tu kongres P. S. L. Prowincję reprezentowało kilka tysięcy osób z różnych sfer. Po kilkogodzinnych naradach uchwalono jednomyślnie m. in. następujące rezolucje:

Stojąc na stanowisku poprzednich uchwał P. S. L. ziemi wileńskie stwierdza, że jedynie sejm całego spornego terytorium może pomyślnie rozstrzygnąć sprawę wileńską i doprowadzić do połączenia ziemi wileńskiej z Polską;

P. S. L. wzywa rząd, sejm oraz wszystkie stronnictwa polskie a w szczególności sejmowy klub PSL w Warszawie w imieniu ogólnopolskiego interesu do obrony zajętego przez stronnictwa stanowiska;

PSL składa hołd Naczelnikowi państwa za męską, pełną ofiarnego poświęcenia obronę praw Wileńszczyzny i Polski;

PSL wyraża raz jeszcze uznanie dla czynu gen. Żeligowskiego oraz nadzieję że sejm, który rozstrzygnie o losach całej ziemi wileńskiej będzie niezwłocznie zwołany.

Przesilenie w przemyśle łódzkim.

Łódź. (Pat.) W związku z przesileniem w przemyśle łódzkim wczoraj i onegdaj wymówiono pracę około 10.000 robotnikom. Liczba zakładów przemysłowych, które zredukowały liczbę dni roboczych w tygodniu alboważ zostały zamknięte w zupełności wynosi do dnia

dzisiejszego 78. Przesilenie przemysłowe rozszerza się również i na okręg łódzki.

Łódź. (Pat.) Na zebraniu robotników fabrycznych w sprawie przesilenia w przemyśle tekstylnym uchwalono rezolucję wzywającą rząd do wywołania nacisku na przynależnych celem obniżenia cen towarów oraz przeszkodzenia zamykaniu fabryk, dalej do udzielenia przemysłowi kredytu, do roztoczenia kontrole nad produkcją przemysłową a wreszcie do energicznej walki z drożyzną.

Z obrad konferencji pracy.

Genewa. (Pat.) Międzynarodowa konferencja pracy dyskuutowała w dniu dzisiejszym nad projektem konwencji w sprawie odpoczynku tygodniowego w zakładach przemysłowych. Sprawa odpoczynku niedzielnego w handlu będzie przedmiotem osobnych narad. Konwencja przewiduje odpocznik 24-godzinny bez przerwy, przy czem obowiązuje rząd do zakomunikowania międzynarodowemu biuru pracy o poczynionych wyjątkach od powyższej zasady wraz z umotywowaniem tych wyjątków. Komisja drobna większością głosów przyjęła projekt konwencji.

Genewa. (Pat.) Konferencja pracy przyjęła w pierwszym czytaniu 68 głosami przeciw 28 konwencji dotyczącej odpoczynku niedzielnego w zakładach przemysłowych. Projekt dotyczący obowiązkowego odpoczynku kompensacyjnego został odrzucony 51 głosami przeciw 48. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, Wielka Brytania, Francja i Belgia nie przyjmą konwencji.

Anglia przyjmie propozycje amerykańskie.

Waszyngton. (Pat.) Urzędowo komunikują: Na jutrzejszym posiedzeniu konferencji Balfour oświadczy, że Wielka Brytania przyjmuje w zasadzie propozycje amerykańskie w sprawie ograniczenia zbrojeń na morzu.

NA MARGINESIE.

Błoto.

Błoto — to nie tylko mętne, lepkie, obmierze, ustępliwe jako kreślura ciała pół stałe, pół ciecz, to nie tylko syntetyczny wytwór kurzu, brudu, dżdżu, pompy i śniegu wytrwałą pracą i kooperacją nieba i magistratu lwowskiego miękkim wilgotnym kobiercem na miasto rzucony, to nie tylko misterny symbol inż. Misterki i zakładu czyszczenia miasta i wspólnych upodobań magistratu i tab, którym z białego błota — to atmosfera moralna, tem i w błocie równie dobrze i równie wygodnie —

która wśród westchnień, katarów i klątw, wśród zapadających się w ziemię wozów i nadzwierzęcych sił koni, starających się je z błota wydzwignąć — kładzie się zmorena na serca
to apatya przy zaciśniętych pięściach, to pałaca koszula magistrackiej Dejanizy zarzucona na renomującego swą tężyzną Herkulesa — miasto, które nie potrafi się uwolnić z opieki magistratu, zakładu zanieczyszczania miasta i jego kierownika, inż. Misterki, którzy z spokojem ducha wśród potopu błota rozpamiętują zbożnie: z prochuś powstał w błocie żyjesz — i w błoto się obrócisz.
hehe...

Wiadomości bieżące.

Samara. (Pat.) Głód przybiera coraz większe rozmiary. Szerzy się tyfus plamisty.

Moskwa. (Pat.) Przybyły tu eszelony ze Syberji. Irkutska (2-gi), Krasnojarska (3 wojenny), Omska (2-gi), Nowomikołajewska (17) w drodze zaś są: z Krasnojarska (4-ty i 5-ty wojenny).

Paryż. (Pat.) Jak donosi „Temps“ nie otrzymano dotychczas w Paryżu urzędowego potwierdzenia wiadomości, pochodzących ze źródeł angielskich, jakoby Grecja proponowała, aby wojska francuskie pozostawały w Cylicji jeszcze do dnia 20. bm.

Z literatury młodzieży żydowskiej.

Poetyce U. Zwi Grinberga.

Z uwagą śledzę rozwój poetycki Uri Zwi Grinberga, które o młodość i órczość odczuje rys indywidualności, kroczącej własnymi drogami, pnącej się ku wyżynom ducha i wydoskonalonej formy. Po zacerpniętych z przeżyć wojennych impresjach „In zajtens rausz“, po okrzyku duszy wyrwyjającej się z zatrutego wszechświatem złem bagna życiowego „Mefisto“ wydał poeta obecnie pokazny zbiór poezji o symbolicznym tytule „Farnachten gold“. Nakł. „di cajt“ Warszawa 1921), który pozwala nam dokładniej wglądać w istotę i charakter jego twórczości, otwiera nam widok na jego horyzont poetycki, wiodzie nas w zakamarki jego najtajniejszych uczuć i myśli. Mamy w nim zdecydowaną, oryginalną, wyłączną z własnej jaźni czerpiącą jednostkę, która zasłuchana w siebie, intensywnie przeżywa każdy odruch duszy wrażliwej na obawy różnorodnego życia, bo at go w dźwięki i tonny, harmonie i dysonanse, dla których często brak wyrazu w mowie ludzkiej. Stąd nie dziw że poeta tworzy sobie słowa, szatę wewnętrzna dla nowych pojęć, czy obrazów, dla odcieni i przelisków duchowych dla których mu z ycaj e okr ślen a nie wystarcza, albowiem uboga zda się mu mowa ludzka, gdy ma wyrazić to, co każdy inaczej odczuwa. po swojemu pomuje, ra swój sposób określić pragnie. Bzszczęście, że te rowotwory, składające się często z kilku słów, robią wrażenie czegoś sztucznego, nienaturalnego, ale

zewnętrznie tylko, pozornie. Po bliższem bo-
wjem zastanowieniu się nad ich wewnętrzną
treścią wykazują niezrównaną plastykę, o
którą pocie w danej chwili chodzi. Jeżeli
nie w czem innem leży wartość najnowszego
zbioru Grinberga, to przedewszystkiem w
bogactwie formy, która nagina mu się dowoli
we wszystkich kierunkach, służy jak poslušny
instrument wszystkim nasrojom, oddaje
z subtelnością wszystkie drgania rozspie-
wanej duszy.

Nie tylko pierwsza część zbioru — jak
ją zatytułował autor — jest wyznaniem. Jest
niem cały zbiór, kreślący świat duszy poety,
jego stosunek do młodości, do życia i śmierci,
do przaprzyczyny wszechstworów — do bóstwa.
We wszystkich droga jedna wspólna
nuta zasadnicza: niewypowiedziany smutek,
bezbieżny żal i lęk, głuchy jak rezygnacyi,
łkanie rozmodlonej duszy wołającej o bogactwo,
którego szuka w swej wędrówce ziemskiej
na tym padole przekwitłych uczuć, zawie-
dzionych nadzieji, nieziszczonych marzeń i
snów. Poeta czuje się wszędzie samotnym,
nigdzie nie znalazł spokoju i ukojenia, współ-
czuje i współboleje z całą ludzkością, sam
nierozumiany, sam sobie ciężarem, z którego
otrząść się nie może. Zamknął w sobie lzy
i cierpienia wszystkich bliźnich, bez różnicy
pochodzenia, wszystkich twórców bożych
i tych, co skarżyć się potrafią i tych, co
milczeć tylko umieją „jak dzikie dęby w
dalekich, obcych lasach i szare skały go-
towe do objęć“. Wszystko to jego przyja-
ciele i bracia, z którymi się zlewa w pie-
śni współczucia i współcierpienia („Be-
kennung“). Lecz ten wszechludzki rys nie mi-

szczył w nim wewnętrzny związek, jaki łą-
czy go z świętościami, wskazanymi mu przez
naturę i praocjów, którzy w ciemnych no-
cach odprawiali „cheos“, lub przez babkę,
która w wigilę soboty błogosławiła wnuczęta
 („Pieśń wieczorna“). Owszem, dzięki je-
mu odczuwa tem głębiej tęsknotę za cichym
domkiem, za szczęściem rodzinnym, za spo-
kojem i zadowoleniem, jakie dać może po-
życie z powabną milczącą „córą Isra-ela“ a
jakiego mu nie dała miłość ognistych, weso-
łych cór dalmaryńskich. W miłosnych wierszach
Grinberga, należących pod względem
subtelności i delikatności nasroju, do na lep-
szych w tym zbiorze, wyczuwa się ni raz tony
przypominające lrykę Heinego, tyle w nich
słodczy, miękkości, taka w nich różnorod-
ność odcieni uczuć, taka romantyka sytu-
acji. Jednak erotyki jego dalekie są od ekli-
wych sentymentalnych wierszy dawniejszych
poetów. Uczucie miłości wyzwala w nim
głębsze, istotniejsze wartości, miłość indy-
widualna zlewa się z miłością wszechświata.
Lecz miłość taka silna i do wnętrza się-
gająca jest rzadkim darem na ziemi. Jak tu-
łacz Holender uganiał się poeta za nią przez
lat dwadzieścia i pięć a ilekroć zdarzyło mu
się odpocząć na piersi kobiecej i zdawało
mu się, że znalazł spokój i wyzwolenie, bu-
dził go ranek z rozczarowania i gwałt okręt
jego hen w dalekie światy.

Na wszystkich drogach życia towarzyszy
mu myśl o ostatecznym celu wędrówki, o
śmierci. Jak złoty brząsk zachodzącego słoń-
ca oświeca ora wszystkie jego ścieżki, wszę-
dzie oska ująć mu ko tra t między s cęściem
a znakomością, między miłością a zniszczeniem.

ZAPROSZENIA BILETY NA WIECZORKI WYKONUJE DRUKARNIA I WYROB PIECZĘĆ

L. FRIEDMANA, Lwów, ul. Sykstuska 4.

13087

Nota rządu polskiego do Francji.

„Rul” donosi z Paryża: Pełnomocnik polski przedstawił francuskiemu ministrowi spr. zagranicznych notę słowną, w której przedstawione są daremnie wysiłki rządu polskiego w celu uzyskania wypełnienia traktatu ryskiego. Niektóre paragrafy ryskiego traktatu pokojowego za poprosu naruszone, drugie pozostają niewykonanymi. Jeżeli takie położenie rzeczy będzie dalej trwało, to Polska będzie zmuszona zastosować represję. Wtedy pokój będzie zagrożony z winy rządu sowieckiego. Polska wypowiada żądanie, by Lotwa i Estonia równocześnie z Polską wystąpiły w celu wypełnienia żądań przedstawionych przez nich rządowi sowieckiemu.

List z Stanisławowa.

(Wykład dra Schmoraka. — Województwo).

Staraniem tut. Biura Funduszu Podwójnym odbył się w niedzielę 13-go bm. w sali teatralnej im. Moniuszki wykład dra Emila Schmoraka ze Lwowa na temat: „Podstawy rozwoju Palestyny”. Dr. Schmorak stwierdził, że wobec ducha czasu, niezwykłych zdolności i energii naszych przywódców oraz szczęśliwej konstelacji politycznej — problem stworzenia w Palestynie Ojczyzny dla Żydów przestał być dziś politycznym lecz stał się prawie że wyłącznie ekonomicznym. Ziemi w Palestynie jest dość; nie tylko — jak narazie w planie — 5 i pół milionów dunamów, ale 10 a nawet i więcej mógłby wziąć dla siebie naród żydowski nie krzywdząc tem ani jednego Araba. Ale dla uzyskania jaknajwiększej ilości ziemi, dla przetransportowania corażto nowych chładców do Palestyny, na stworzenie tam żydowskiej większości, wprowadzenie zdrowego porządku społecznego, wprowadzenie służby bezpieczeństwa, opieki pracy, i zaspo-

kojenie intelektualnych i materialnych potrzeb naszych chładców, — na założenie banków, budowę portów, kolei, i dróg i elektryfikację ied. — słowem, na gospodarcze odbudowanie naszej Ojczyzny są potrzebne wielkie kapitały, które naród żydowski sam dać musi. — „Keren Hajessof” — oto klucz do stworzenia zaczątków Państwa Żydowskiego w Erez Israel.

Wobec licznych wezwań z prowincji o interwencję w Województwie z powodu zakazów poszczególnych starostów na urządzenie zebrań, odczytów, uroczystości i przemawiania w języku żydowskim interwenjowała w tych sprawach delegacja tut. komitetu lokalnego w tutejszem Województwie.

Przyrzeczono im w każdym poszczególnym wypadku sprawę szczegółowo zbadać i sumiennie, zgodnie z ustawą załatwić.

Kompetentne czynniki Województwa zajmują stanowisko, że wszelkie pogwałcenia swobód ustawowo zagwarantowanych i wszelkie szykanowanie ludności żydowskiej muszą ustać; — uznają one w zupełności prawo zebrań syonistycznych i omawiania na nich wszelkich spraw, o ile tylko nie kolidują z ustawą oraz zupełną swobodę w posługiwaniu się językiem żydowskim na zebraniach publicznych.

Należy się więc spodziewać, że w tym względzie wyjdzie wkrótce odpowiednie ogólne pouczenie do wszystkich podległych Województwu starostów, mające na celu położenie kresu dotychczasowym nieprawym praktykom.

Bejat.

Z sali koncertowej

D. Jarosławski i B. Gimpel.

Niedawno, z okazji koncertu Dawida Jarosławskiego wspomniałem na tem miejscu, że śpiewak ten stał się w czasie krótkiego pobytu w Lwowie ulubieńcem publiczności, a że tak jest w rzeczywistości, o tem mogliśmy się przeko-

nać w niedzielę, kiedy to Jarosławski święcił w sali Tow. Muzycznego prawdziwe tryumfy.

Publiczność zapełniająca salę koncertową do ostatniego miejsca, porwana pięknym śpiewem doskonale usposobionego artysty, nie pozwalała mu — pomimo spóźnionej pory — zejść z estrady, a wdzięczny śpiewak obdarzał ją hojnie, jak z rogu obfitości licznymi naddatkami. Zwłaszcza arie operowe znalazły w Jarosławskim odtwórcę najpiękniejszej jakości, choć i interpretacja pieśni nie pozostawiała nie do życzenia. Prolog z »Pajaców«, Cavatina z »Cyrulika Sewińskiego«, arie z »Oneginą«, z »Pikowej Damy« i i. odtworzone były z dużym smakiem i szczerem zrozumieniem, potężny zaś, spizowany głos koncertanta wywarł na wszystkich jak najlepsze wrażenie. bez przesady można stwierdzić, że koncert ten należał do najlepszych produkcji solowych Jarosławskiego.

Komitet pań, zajmujący się urządzeniem tego koncertu (na cel dobroczynny) znalazł w młodzieńskim Bronisławie Gimpelu kongenialnego towarzysza dla Jarosławskiego. O wybitnych zdolnościach i olbrzymim talencie tego maleńkiego (lecz tylko wzrostem) skrzypka pisałem już nieraz, nieraz też podnosiłem zalety jego gry piękny ton, wielką biegłość i muzykalność i dlatego ograniczam się dziś tylko do skonstatowania faktu, że ten młodzieńcki artysta, studyjający pod wytrawną ręką prof. M. Wolfsthal'a poczynił znowu znaczne postępy i zapowiada się na przyszłość jak najlepiej.

Dwaj bracia młodego Bronia pp. Jakób i Karol Gimpelowie są doskonałymi pianistami a choć tym razem wystąpili jedynie w roli akompaniatorów to jednak złożyli również dowody wybitnych zdolności.

Alfred Plohn.

Z sali sądowej.

O morderstwo i kradzież.

W drugim dniu rozprawy przeciw Stefanowi Burmyjowi oskarżonemu o zbro-

którym śpiewa hymn pochwalny („O chwala ci...“). (Poeta z pasją iście ekspresjonistyczną nie przebiera w obrazach i wizjach, aby skreślić strach śmierci, okropności zniszczenia i rozkładu, nie cofa się przed żadnym środkiem fantastyczności (niekiedy niesmacznym), aby wydobyć z nich całą grozę, cały wstrząsający tragizm, cały krzyczący kontrast, jaki dzieli śmierć od życia. W opisach tych łączy poeta skrajny realizm z najczystszy symbolizmem, wzywa się w smutku i bólu po stracie ukochanej, które wywołują w nim halucynacyjne zjawy i w ten sposób wydobywa na tle rozpalonego uczucia efektu i wrażenia, które nie ustępują krzyczącym, szatańskim obrazom z „Mefista”. Siła poetyckiego talentu Grinberga nie leży jednak w tych opisach i w pławieniu się w okropnościach, raczej w owych krótkich, ujmujących serce i duszę wierszykach, w których łączy się ból, w których wyśpiewuje w najcichszych, najdelikatniejszych tonach pieśń o życiu, miłości i śmierci. Należą do nich między wielu innymi dwa wiersze zaczynające się od słów „Umaria dziewczęca...” i „I czuwać chętnie w ciemną noc”.

(Poezja Grinberga rodzi się bowiem z bólu. Tu jej źródło, to jej mocarswo. „Wszczę świat udziela mu podczas wędrówki złota i srebra dla pieśni a on dodaje do niej tylko łzy i krew”. Naokół niego życie i ruch, a w nim pustka i samotność, tęsknota za zapomnieniem i nirwaną. Naprzód błądzi po dalekim świecie i szuka ukojenia, wciąż wraca się ku przeszłości, wciąż żyje wspomnieniami minionych lepszych chwil, nie mając gdzie przytulić zboliałej głowy. Noc tyl-

ko jest jego pocieszycielką, u niej łączy się milczenia i pokory. („Do nocy”). Temu hastrojowi jego duszy odpowiadają dlatego najlepiej niezdecydowane dni przedwiosnia lub smutek zapadającej jesieni, kiedy to w niebiosach brzemiennych w śnieg widzi żal duszy za dziewiczym lazurem letnich nocy i żal ten ogarnia całą jego istotę. („Erew-szejfal”).

(Poeta łączy się w duchu z tymi wszystkimi, którzy jak on są błądzącymi („Mitboddm”) i jak on wyśpiewują swoją tęsknotę za pełnią, czystością i miłością, podczas gdy życie kpi z nich i łączy swym trywialnym torem, rozsiewając nudę i pustkę, szaryżnę i ból, rozkosze i szczęście doczesne. Bóg nie może spełnić w cichej nocy „dem welterslang” tyłu ludzi, dlatego z milionów wybiera serki tylko i zsyła na nie ukojenie. A poeta błogosławi im swoją począł pewny nieśmiertelności i zrozumienia późniejszych pokoleń, które z świętym dreszczem pochylać się będą nad jego księgami pełnymi pieśni smutku („Spadek”). Ból jego świętym mu jest o każdej godzinie i porze, w nim wysłuchuje na świąt za melodyę własnego serca, w nim młodzi się świętość wszelkich świętości: milczenie, z którego donoszą mowę czucie i tęsknota.

Ale w końcu, gdy dusza w swej wędrówce nigdzie ukojenia znaleźć nie może i ocieka krwią z ran życia, wtedy wzbija się w potężnym Hallelujah ku Bogu, wielbi jego wszechmoc i kaje się przed nim w Kasrowiczowskich wylewach uczucia. Bez niego jest jeszcze mniej niż sierotą bez ojca i matki, błądzącą wśród wichrów i ciemności, nie mającą przed kim wylać drżącego serduszka.

Wszędzie go czują, w całym swoim jestestwie go posiada, każde drżenie doń należy, dlatego śpiewać mu chce, dąpółki żyw i śnił mu starczy, aż mu się objawi w całej okazałości i krasie, a wtedy chciałby rozpuścić się w nim i zniknąć na jego tonie, zlawszy się po wieków wieki z tym, który jest wszędzie i tchnieniem swoim przepelnia wszechświat cały.

Poezja Grinberga wznosi się w wielu momentach do wyżyn, o jakich poprzednicy jego nie marzyli jeszcze, nieraz jednak pierwszy wstępki refleksyjny zbyt wyraźnie góruje nad bezpośrednią szczerością wylewu uczuciowego osłabiając przez to siłę i połów wiersza. Mimo to przemawia z jego utworów jednostka, która już wiele przeżyła i wyłącznie z tych najwewnętrzniejszych procesów duchowych czerpie treść dla swej twórczości. Prawda, że niekiedy wysłuchujemy z niej znajome tony heinowskiego welschmerz, lub patos, przypominający na lepece hymny Kasrowicza, prawda, że niekiedy poeta kokietuje trochę z swoimi uczuciami, nigdy jednak nie znajdujemy fałszywych tonów, sztucznych nastrojów, powierzchownych refleksji. W wierszach, zwłaszcza krótkich, rytm odznacza się muzykalnością, która nadaje im specjalną wartość liryczną. Nie można ich założyć wyłącznie ani do liryki impresjonistycznej ani do ekspresjonistycznej, poeta bowiem nie tworzy wedle etykiety, lecz dysponuje środkami jakich wymaga motyw, jakie najlepiej odpowiadają danej formie. Zbiór „Farnachtengold” uważam za ważny etap w rozwoju duchowym Grinberga.

M. Bienenstock.

PREMIERA 16 bm. Król Otchłani ALBERTINI

włosk. dram. sens. w 6 aktach p. t.
W GŁÓWNEJ ROLI SŁYNNY ART. DRAM.
MARYSIENKA ♦♦♦♦♦ KOPERNIK

dnie morderstwa dokonanego na osobie Stanisława Krosnoidy dnia 22 listopada 1918 oraz o współudział w zbrodni kradzieży dokonanej w towarzystwie oskarżonych Jana i Antoniego Jabłońskich i Jana Czornenki zapadł wczoraj wyrok. Na podstawie werdyktu sędziów przysięgli skazano Stefana Burmyja na karę ciężkiego więzienia przez siedm lat. Jana Jabłońskiego na cztery lata zaś Antoniego Jabłońskiego na dziesięć miesięcy ciężkiego więzienia. Czornenkę uwolniono od oskarżenia.

Z życia gospodarczego.

Wiadomości gospodarcze Izby handlowej i przemysłowej w Lwowie.

Niewykorzystanie patentów zgłoszonych w Niemczech.

W Niemczech ogłoszono swego czasu ustawę, według której można było ważność wszystkich w czasie ostatniej wojny niewykorzystanych patentów przedłużyć o dalsze 5 lat. Ponieważ zdarzyć się mogło, że pewne firmy o ogłoszeniu powyższej ustawy nie wiedziały, Izba handlowa i przemysłowa we Lwowie wzywa firmy swego okręgu, które patentów zgłoszonych w Niemczech nie przedłużyły, do zgłoszenia tego w Izbie.

Wykaz takich firm jest potrzebny Ministerstwu Przemysłu i Handlu, aby przy sposobności układów handlowych polsko-niemieckich można było zabezpieczyć drogą ewentualnej wzajemności przedłużenie patentów.

Wjazd samochodów zagranicznych do Czechosłowacji.

Konsulat czecho-słowacki w Krakowie komunikuje, że według rozporządzenia czecho-słowackiego Ministerstwa Skarbu przy wjeździe samochodów i motocyklów do Czechosłowacji nie potrzeba obecnie składać gwarancji cłowej. Wystarczające są poświadczenia klubu automobilistów czecho-słowackich w Pradze, które uprawniają właściciela samochodu względnie motocykla do wielokrotnego wjazdu i wyjazdu na przeciąg sześciu miesięcy. Bliższych informacji zasięgnąć można w Konsulacie czecho-słowackim w Krakowie.

W Jugosławii nie ma moratorium.

Ponieważ są rozsiewane pogłoski, że w Jugosławii zostało wprowadzone moratorium dla wierzytelności zagranicznych, Izba handlowa i przemysłowa we Lwowie jest zadowolona przez Izbę handlową i przemysłową w Zagrzebiu o kategoryczne zaprzeczenie tym pogłoskom.

»Demobilizacja.

zeszyt Nr. 12. wyszedł i jest do nabycia w biurach Izby handlowej i przemysłowej.

Adresy firm zagranicznych pragnących nawiązać stosunki handlowe z Polską.

Czecho-słowacka fabryka sztucznych marmurów (dla przemysłu meblarskiego, dla wyrobu aparatów technicznych) poszukuje zastępcy; zgłoszenia przyjmuje Oddział ruchu handlowego Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

Agostino Scapra fu Giuseppe Wenecya Zattere pragnie nabywać w Polsce drzewo budowlane.

Ludwik Springer, Deutsch-Gabel pragnie nabywać w Polsce progi kolejowe.

Deklaracja w sprawie reewaluacji mienia wywiezionego do Rosji lub Ukrainy.

Wskutek reskryptu Województwa lwowskiego z dnia 17 października 1921 L. ¹⁸⁹⁶ W. pr. /21 i rozporządzenia Prezesa Głównego Urzędu likwidacyjnego w Warszawie z 12 sierpnia 1921 wzywa się mieszkańców miasta, interesowanych w sprawie reewaluacji mienia wywiezionego do Rosji lub Ukrainy w czasie wielkiej wojny światowej i polsko-ukraińsko-rosyjskiej, by złożyli w oznaczonym terminie tj. najpóźniej do 1 gr. dnia 1921 odnośne deklaracje na odpowiednich formularzach a to dotyczące:

1) mienia rolnego i środków produkcji rolnej w biurze Inspektoratu okręgowego pomocy rolnej przy ulicy Kopernika l. 20.

2) mienia przemysłowego, handlowego i warsztatów, rzemieślniczych w Izbie handlowej i przemysłowej przy ul. Akademickiej, lub w biurze Inspektoratu przemysłowego przy ul. Kopernika.

3) mienia użytku domowego i innego mienia ruchomego, nieobjętego punktami 1) — 2) w Komisaryacie odnośnej dzielnicy lub też w wzmiankowanych tu Instytucjach zależnie od tego, w której z nich zostanie złożona deklaracja z sadnicza.

4) Archiwów oraz mienia kulturalnego w Urzędzie konserwatorskim Groan konserwatorów dla wschodniej Małopolski w gmachu Województwa lwowskiego przy ul. Czarneckiego.

Wszystkie powyższe deklaracje można wnosić również do Miejscowej Komisji szacunkowej szkód wojennych przy ul. Trzeciego Maja l. 2 III. p. d. Komisaryatu miejsca zamieszkania, ewentualnie do miejskiego biura rejestracji szkód wojennych (Ratusz III. p. drzwi Nr. 116).

Zgłoszenia winne być poparte dokumentami dowodowymi w oryginale lub wierzytelnym odpisie, ewentualnie zeznaniem dwóch świadków, poświadczonem przez Instytucję, względnie Urząd, w którym deklarację złożono.

Instytucje, jak i osoby prywatne mogą nabyć potrzebne formularze deklaracji a to po 15 Mk. za egzemplarz, jakoteż »Zbiór przepisów« po 50 Mk. za egzemplarz w miejskim biurze rejestracji szkód wojennych (Ratusz III. p.) w godzinach urzędowych.

Zawiadamia się w końcu, że zgłoszeniu podlegają również archiwa i mienia kulturalne, wywiezione do Rosji w czasie od roku 1772 aż do roku 1914.

NADESŁANE.

Adwokat Dr. Simche Margulies

prowadzi kancelaryę adwokacką w Drohobyczu Rynek. 13177

Zakład dentystyczno-techniczny MAURYCEGO EHRENKRANZA

Lwów, Zamarstynowska 20. (naprzeciw Sądu Wojskowego). 13703

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych b. elew. kliniki 13269 dermatol. w Berlinie powrócił Lwów, Sykstuska 37, (róg Słowackiego).

M. BYK Lwów Fabryka Luster i Szlifiernia Szkła Gmińska 27. poleca swoje wyroby po cenach znacznie niższych. 000000 13186

Adwokat Dr. Oswald Kimelman

prowadzi kancelaryę adwokacką 13363 We Lwowie, ul. SYKSTUSKA 54.

Sacharyna

dla członków korporacji gosp. restaur. będzie wydawaną w środę 16. i w czwartek 17. b. m. od 3—5 popoł. w lokalu korporacji.

Wzywa się wszystkich członków, którzy złożyli jakiegokolwiek kwoty na poczet sacharyny, aby natychmiast towar pobrali. Późniejszych reklamacyi się nie uwzględni. 13376

KRONIKA.

Repertuar teatru Miejskiego.

W środę 16. listopada o godzinie 7.30 »Zydówka«, opera w 5 aktach Halevyego.

W czwartek 17. listopada o godz. 7.30 »Kobieta, która zabiła«, sztuka w 5 aktach Garryksa.

W piątek 18. listopada o godzinie 7.30 »Najr«, balet w 1 akcie; gościnny występ A. Fortunato i N. Kirsanowej i »Pałace« opera w 1 akcie Leoncavalla.

W sobotę 19. listopada o godzinie 3.30 pop. przedstawienie dla młodzieży szkolnej »Kobieta, która zabiła«, sztuka w 5 aktach Garryksa.

W niedzielę 20. listopada o godzinie 3.30 »Kaligula«, dramat w 4 aktach K. H. Rostworowskiego.

W niedzielę 20. listopada o godz. 7.30 »Tosca«, opera w 3 aktach Pucciniego.

Repertuar Teatru Małego

W środę 16. listopada o godzinie 7.30 »Małżeństwo Loli«, komedia w 3 aktach Zbierzchowskiego.

W czwartek 17. listopada o godz. 7.30 »Roztwór prof. Pytla«, groteska w 3 akt. B. Winawera.

W piątek 18. listopada o godzinie 7.30 »Śnieg«, dramat w 3 akt. Przybyszewskiego.

W sobotę 19. listopada o godzinie 7.30 »Roztwór prof. Pytla«, groteska w 3 akt. B. Winawera.

W niedzielę 20. listopada o godz. 7.30 »Roztwór prof. Pytla«, groteska w 3 akt. B. Winawera.

W poniedziałek 21. listopada o godz. 7.30 »Najna«, sztuka w 3 aktach Leopolda Kampfa (premiera).

Repertuar Teatru Nowości.

W środę 16. listopada o godzinie 7.30 »Hrabianka fox trotta«, operetka w 3 aktach R. Stolza.

W czwartek 17. listopada o godz. 7.30 »Taniec szczęścia«, operetka w 3 aktach R. Stolza.

W piątek 18. listopada o godzinie 7.30 »Taniec szczęścia«, operetka w 3 aktach R. Stolza.

W sobotę 19. listopada o godzinie 7.30 »Taniec szczęścia«, operetka w 3 aktach R. Stolza.

W niedzielę 20. listopada o godz. 7.30 »Taniec szczęścia«, operetka w 3 aktach R. Stolza.

W poniedziałek 21. listopada o godz. 7.30 »Taniec szczęścia«, operetka w 3 aktach R. Stolza.

Repertuar Teatru lit.-art. »Ule« ul. Ossolińskich 10.

Program od 10. listopada. 1) Część koncertowa z udziałem pp. Ardei, Trochem, Bronowskiego, Michałowskiego, Mirskiego, Wiklińskiego i innych. 2) »Rycerz przemysłu« szkic parafrazował Ruj-

wit. 3) »Wysoki gość« żart sceniczny Bronowskiego.

Repertuar Bagateli lwowskiej

Gościnne wyspy Józefa Ł. Steina (Pikusia), Ireny Zbierzchowskiej, M. Windheima, Hanki Ordonówny, M. Rentgena i innych

1) 100 000 żart satyryczny w 1 odsłonięciu. 2) Wielki dział koncertowy. 3) Przed bramą, pastel sceniczny w 1 odsłonięciu. Początek o godz. 8 wieczorem.

— 11 —

— Znana artystka Helena Łącka Pawłowska zaangażowana do naszych Teatrów, która wystąpi poraz pierwszy w »Ninie« Kampfa, znana jest publiczności lwowskiej. Swego czasu święciła na naszej scenie tryumfy w rolach tytułowych w »Wawrzynach«, »Norze« »Aglawenie« i »Sylizacie« i t. d. a ówczesna krytyka z gorącym uznaniem pisała o jej świetnej grze. Rola tytułowa w »Ninie« jest jedną z najlepszych w bogatym repertuarze artystki.

Z powodu przzerwania linii telefonicznej do Warszawy nie otrzymaliśmy depesz własnych.

— Przedłużenie dnia pracy w cukrowniach. Dziennik ustaw ogłasza rozporządzenie ministrów, mocą którego zezwala się na przedłużenie ponad 8 godzin czasu pracy w cukrowniach w czasie trwania kampanii roku 1921/22. Powyższe przedłużenie dnia pracy niezbędne jest ze względu na produkcję cukru i ma obowiązywać w każdym tygodniu tych pracowników, których nieprzerwana praca jest konieczną.

— Termin zrealizowania przydziałów cukrowych. Ministerstwo aprowizacji powiadomiło starostów, że ostateczny termin zrealizowania przydziałów cukrowych dla celów aprowizacji starostw upływa z końcem bm.

— Z okazji święta narodowego włoskiego w dniu 11 bm. jako w dniu urodzin nastąpiła pomiędzy naczelnikiem państwa a królem włoskim wymiana depesz. (Pat.)

— Nieszczęśliwy wypadek na dworcu. Podczas wyładowywania wagonu z szynami na tutejszym towarowym dworcu kolejowym zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. O o nieostrożnie przez jednego z robotników spuszczone szyna zraniła ciężko Tadeusza Szerbę, asystenta inżynierii, który doznał złamania lewej nogi. Nadto lekkich obrażeń doznało jeszcze 5 robotników zajętych przy wyładowywaniu. Szerbę odsławiono do szpitala.

— Zmiana ustawy o ochronie lokatorów. Na ostatnim posiedzeniu Rady ministrów zostały przyjęte zmienione przepisy ustawy o ochronie lokatorów. W głównych zarysach przedstawia się ona następująco: Projekt rządowy przewiduje zasadniczo umowę dobrowolną między właścicielem domu a najemcą. Wyokość czynszu w większych mieszkańach oraz ubikacji sklepowych ma być ustalona na podstawie porozumienia najemcy i najemcy. Gdy y porozumienie takie nie doszło do skutku obowiązującą będą następujące normy: Podwyżka czynszu za mieszkania obejmującą do 4 pokoi nie może przekraczać 400 proc. czynszu podstawowego, za mieszkania do 5 pokoi (włącznie) nie może przekraczać 500 proc., do 6 pokoi 700 proc., za jeszcze większe mieszkania, hoteli, pensjonaty, umeblowane pokoje i małe warsztaty, składające się z lokalu sklepowego i mieszkania, zamieszkałego przez właściciela warsztatu, a niewiększego niż 3 pokoje — nie więcej niż 1000 proc. czynszu podstawowego. Lokale sklepowe oblicza się wedle ilości

ubikacji. Ta norma dotycząca wysokości czynszu dotyczy także urzędów i szkół. Przy obliczaniu ilości pokoi, nie będą wliczone przedpokoje, kurytarze, łazienki, kuchnie i pokoje dla służby. Jako czynsz podstawowy uważa się czynsz płacony w r. 1914.

Ta norma zasadnicza może być po 6 miesiącach po wejściu w życie nowej ustawy zmieniona przez organy samorządowe za aprobatą województwa i ministerstwa spraw wewnętrznych.

Celem wprowadzenie w życie nowych przepisów o ochronie lokatorów stworzą organy samorządowe osobne komisje. W miastach liczących do 50 000 mieszkań w skład komisji wchodzić będzie 10 osób w miastach liczących ponad 50 000 mieszkańców 16 osób, a to członkowie rad miejskich lub osoby stale w danym mieście zamieszkałe i obeznane z miejscowymi stosunkami, przyczem połowę komisji stanowią mają właściciele domów, drugą połowę lokatorowie.

Nowa ustawa nie będzie stosowana do lokalów handlowych i fabrycznych oraz warsztatów nie połączonych z mieszkaniem prywatnym i ma wejść w życie z dnem 1. stycznia.

— Emigranci do Kanady muszą mieć affidavit. Ze względu na to, że pewne towarzyswa okrętowe twierdzą, iż celem wyjazdu do Kanady, potrzebny jest tylko adres osoby, do której się jedzie, stwierdza żydowska prasa warszawska, że chcący wyjechać do Kanady muszą się zaopatrzyć w affidavit.

W Antwerpii znajduje się około 200 emigrantów, których nie wpuszczono do Kanady z powodu braku affidavit.

Emigranci do Kanady winni też baczyć na to, by ich dokument podróży zawierał w polskim języku klauzulę »odwód osobisty« i nie »paszport«.

— Żydowski komunizm przeciw żydowskiej religii. Wedle wiadomości z Rygi, żydowski komunizm zorganizowali w ostatni »Jom Kipur« w Witebsku, Homlu i innych miastach sowieckich demonstracje przeciw żydowskiemu »klerikalizmowi«. Pewna część żydowskich zecerów wydała ostentacyjnie w samym Sądym dniu specjalny numer komunistycznego czasopiema »Der Rojter Stern« z specjalnymi artykułami przeciw żydowskiej religii. W tym samym dniu zainicjowały żydowskie komunistki akcję szycia bielizny dla głodnych Rosji.

W Orszku urządzili żydowski komunizm na »Rosz-Haszanah« wieczór humorystyczny również przeciw klerikalnym demonstracjom.

Żydowski komunizm w Homlu zaprosili rabinów miejscowych na wieczór dyskusyjny zwołany w wilię Sądym dnia. Rabinom zapewniono pełną swobodę oraz przyrzeczono wysłuchać ich wywodów z pełnym uszanowaniem. Rabin odmówił wzięcia udziału w tej dyskusji z tem, że żydowski komunizm celibry przemienić dyskusję religijną na sąd nad religią.

Stronictwo żydowskich młodocianych komunistów pociągnęło do odpowiedzialności sądowej pewnego członka za to, że w »Rosz-Haszanah« modlił się w bożnicy. »Oskarżony« tłumaczył się tem, że do bożnicy poszedł na żądanie rodziców, gdyż w przeciwnym wypadku groził mu konflikt z rodzicami, który chciał omijać. Sąd polecił oskarżonego oddać szkole politycznej celem wykształcenia go »na godnego bojownika przeciw religii«. (Z. B. K.).

— O wyborze do Zarządu warszawskiej Gminy Żydowskiej. Na wczorajszym posiedzeniu Zarządu Gminy Żydowskiej uchwalono m. in. zwrócić się ponownie do Ministerstwa wyznań i oświecenia publicznego z prośbą o zwolnienie dotychczasowego zarządu z pełnionych przezeń obowiązków i wyznaczenie możliwie w jaknajkrótszym czasie nowych wyborów.

— Orkan w Niemczech. Południowo-zachodnie Niemcy nawieziła ogromna burza-huraganowa połączona z zawieją śnieżną. Głównie ucierpiała cała Badenia, okolice Czarnego Lasu oraz częściowe Wirtembergia. Siła orkanu była tak wielka, że tysiące drzew, zwłaszcza stojących oddzielnie, burza powrywała z korzeniami. Dachy pozrywane, a nawet całe domy zniszczone nie są rzadkością na przestrzeni, przez którą przeszła burza. Komunikacja telegraficzna i telefoniczna przez kilka dni była całkowicie przerwana. W Nadrenii i Westfalii burza również dała się we znaki, zwłaszcza Düsseldorf wiele ucierpiał, w tych stronach jednak szkody są znacznie mniejsze.

Dodatkowa aprowizacja robotnicza za miesiąc wrzesień 1921.

Wydanie legitymacji uprawniających do poboru deputatów robotniczych na podstawie list zgłoszonych na miesiąc wrzesień 1921 odbędzie się w IX. Departamencie Magistratu — Ratusz II. p. drzwi Nr. 91 w następującym porządku:

W środę dnia 16. listopada 1921 przedsiębiorstwa: budowlane, ciesielskie, kamienarskie, kaflarskie, stolarskie, blacharskie, ślusarskie, odlewanie żelaza, cegielnie.

W czwartek dnia 17. listopada 1921 przedsiębiorstwa: instalacje elektryczne, gazowe, wodociągowe, drukarskie, litograficzne, fabryki tutek i pudełek, fabryki chemiczne, kwasu węglowego i mydła, fabryki konserw, przedsiębiorstwa studniarskie i czyszczenia kanałów.

W piątek dnia 18. listopada 1921 reszta przedsiębiorstw prywatnych, oraz zakłady użyteczności publicznej, zarządy miejskie i pracownicy zajęci przy robotach wykonywanych na zlecenie organów państwowych i komunalnych.

Fanny, które w przepisany termin wniosły zgłoszenia winny przedłożyć w wyżej oznaczonym terminie wykaz robotników w 2 egzemplarzach podpisanych przez mężów zaufania pracujących w danym przedsiębiorstwie.

Wszelkie nadużycia będą ścigane surowo i karane.

Wycup o kartę poboru na deputat w Związku »Jedność«, ul. Lindego 1. 6, rozpocznie się w porządku jak wyżej począwszy od czwartku 17. listopada 1921.

Realizowanie kart poboru rozpocznie się w odnośnych konsumach robotniczych we wtorek dnia 22. listopada 1921. Celem uniknięcia natłoku w konsumach będą karty poboru zaopatrzone w dary i tylko wedle tych dat należy deputat realizować.

Deputat, którego cena wynosi z powodu podróżeń towarów przydziałowych 1300 marek polskich, składa się z 80 kłg. cukru białego i 8 kłg. chleba żytniego psanego.

Wydawanie kuponu podzielone jest na trzy tygodnie, celem dostarczenia świętego chleba w każdym tygodniu.

Reklamacje z powodu zgubienia kart nie będą bezwarunkowo uwzględniane.

Wiadomości handlowe.

Lwów, dnia 15 listopada 1921.

Nafta 2200—2175—2100 2025. Chodorów 3300—3350. Rakszawa 3200. Zieleniewski 6300. Ziemiński Bk. kred. 600—570. Bk. przem. 621. Bk. hip. 675. Wiedeń 67'50—68'00—67'50. Berlin 15'75—15'80.

Poza giełdą w walutach i dewizach tendencja słaba.

Płacono: dol. amer. 3750—3625, marki niemieckie 17'00, korony czeskie 40' 0—36'00, korony austr. 70' leje rum. 23'00. Złoto: 10 rublówki 15.000. Srebro 1 kor. austr. 210.

Teatr żydowski

We środę dnia 16. b. m. o godz. 7:30

Ofiarowanie Izaka

operetka w 3-ach aktach Goldfadena. — P. Kalisch w roli Abrahama.

dyr. S. M. GIMPEL
JAGIELLOŃSKA 11.

Kursa Giełdy lwowskiej

z dnia 15. listopada 1921.

Akcje za sztukę (liczenia z kapitałem opłaconym).
(Wartość nominalna oraz ostatnia dywidenda)

	otiar.	żądano
Bank akcyjny związkowy 280—44'80	550—	—
II. i VI. emisji	—	—
Bank dyskontowy we Lwowie 280—0	550—	—
Bank handl. w Poznaniu 1000—200	3600—	—
Bank hip. akcyjny 280—30	950—	1000—
Bank hip. zomsl. 280—25	520—	—
Bank Małopolski 280—35	625—	—
Bank powszechny kred. 140—7—	400—	—
Bank przemysłowy 280—42	600—	650—
Bank ziemsk. kred. 280—35	550—	625—
Akcje Tow. handl. i przem.		
Browary lwowskie 500—100	15000—	—
Tow. Chodorów 140—0	3250—	3400—
Tow. s.k. Karpalit 140—42	18.0—	—
»Cmielów« Fabryka porcelany 1000—	4000—	—
Fabr. Cementu »Portland Szczakowae 140—23	—	—
Tow. akc. »Galicya« 490—300	150000—	—
Tow. Galata 140—22'50	2400—	—
Tow. Górka 140—15'40	9000—	—
»Oikos« Zakłady przem. drzewnego 1000—0	4400—	—
Warszawska Skł. akc. budowy »Parowozów« 500—60	1550—	—
»Patria« fabryka papierosów 1000—300	4800—	—
»Pezet«, Pow. Zakłady budowlane 500—00	1000—	—
Pocisk Zakłady amunic. 350—00	950—	—
Polski Glob 500—100	900—	—
Polska Nafta 500—75	2000—	2225—
Polak. Tow. handl. 140—21	850—	—
Tow. Rakazawa 140—56	3100—	3300—
Zakł. el. Sieraszewsz. em. 200—24'0	1300—	—
Gal. Zakł. gór. Sieraszewsz. 0	9000—	—
Tow. Zieleniewski 140—42	6200—	6400—
Zegluga Polska 140—28	500—	—
Waluty.		
Ruble carskie po 193 rb.	200—	400—
" " po 500 rb.	100—	150—
" " drobne	—	—
Ruble dumskie (po 1000)	30—	50—
" " (po 250)	20—	40—
Ruble dumskie klerenki (po 40 i 20)	—	—
Karbowanie (po 100)	3—	5—
Grzywny (po 500 i wyżej)	6—	10—
1 frank franc.	210—	240—
1 Frank szwaj.	500—	540—
1 £ Sterling	13000—	14000—
1 Dollar ameryk.	3500—	3800—
1 Dollar kanadyjski	300—	3400—
Marki niem. (po 1000)	1400—	1700—
" " (po 100)	1300—	1600—
" " drobne	100—	1500—
Lei rumuńskie (50)	2400—	2000—
Lei rumuńskie drobne	2300—	2600—
Liry włoskie	110—	110—
Czeskie korony	3500—	4200—
Korony austr. niem. stemplowane	—50	—70
Dewizy		
Wypłata na Londyn	1300—	14500—
" " na Paryż	210—	210—
" " na Zurych	520—	560—
" " na Pragę	40.0—	4400—
" " na Wiedeń	80	75—
" " na Berlin	140000	1700—
" " na Nowy Jork	3400—	3700—
" " na Medyolan	110—	130—
" " na Bukareszt	2400—	2800—
Stopa eskontowa P. K. K. P.	7%	

Kursa Giełdy krakowskiej.

Kraków, 15. listopada 1921.

P. T. H. I—III. 800—900, Impex 275 325, Polski Glob 1000—1200, Zegluga Polska 400—450, Zieleniewski 5700 6200, Parowozy 1450—1550, Trzebinia fabryka maszyn I—III. 3300—3600, Lemiesz 8000 10000, Automotor 1400—1500 Polska Nafta 1900—2100, Sieraszewski I—III 1300—1500 Oikos 0000—0000, Pezet 1800 1500, Trzebinia tłuszcz. 4700—5100, Krakus 3400—3600, Cmielów 0000—0000 Górka 8000—8400, Sieraszewski 9500—10000 T. P. G. 6100—6600, Chodorów I—V 8700 4100, Pocisk 1000—1100.

Dolary ameryk. 3300—3700, marki niem. 1400—1700, korony austr. 0'50—0'70 kor. czechosł. 3500—4000, franki fr. 220,

250, dolary kanad. 0000—0000, franki szwajc. 000—000 franki belgijskie 000—000, funty szterl. 00000—00000, korony węg. 0.00—0.00, lei rum. 00'00—00'00, kor. szwedzkie 000—000, liry włoskie 000—000, kor. duńskie 000—000, kor. norweskie 000—000, m. fińskie 00'00—00'00, flor. holenderskie 0000—0000,

Kursa giełdy warszawskiej.

Warszawa, 15. listopada 1921.
Dolary amer. 3680—3625, franki franc. 235, marki niemieckie 15'50, Berlin 14 00—14'75—14 50, Londyn 14.500—14100, N. Jork 3615—3660—3600, Paryż 250—255—252 50, Praga 40'00, Wiedeń 64'00—63'00, Nafta 1980.

NADEŚLANE.

MINA EHRE — MOSES DRIMMER
Lwów Dolina
zaręczeni w listopadzie. 13360

Z okazji zaręczyn p. Golii Mandel z p. Zimilem Weissbergem serdecznie gratulują Mencherowie Gasthalterowie. 13362

Z okazji zaręczyn kochanej przyjaciółki Heleny Metalówny ze Rzeszycy z p. Drem Wilhelmem Kusmerem ze Lwowa gratuluje i życzy jasnej przyszłości Różia Sitsamer. 13373

Do zaręczyn swej przyjaciółki Hali Metalówny z Rzeszycy z p. Drem Wilhelmem Kusmerem ze Lwowa życzy dużo szczęścia i świetlanej przyszłości Sala Landesówna. 13372

DOBNE OGŁOSZENIA

POMOC LEKARSKA.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. SCHWARZ Sekundaryusz szpit. powszech. rewolw. i ordynuje Słowackiego 4 naprzeciwgl. poczty.

Dr. HENRYK ROSMARIN
były elw. kliniki parysk. wied. i lwowsk.
ord. od 8—10, 12—113—6 — Lwów, Kopernika 14

Dr. Ignacy Löwenheck
ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych.
ZIELONA 17 — RÓG JASNEJ. 13308

MIESZKANIA, SKLEPY I LOKALE.

Poszukuję elegancko urządzonego pokoju kawalerskiego z osobnym wejściem, całem, częściowym lub bez utrzymania. Pośrednictwo wykluczone. Zgłoszenia do »Małopolskiej Reklamy«, Kopernik 16 pod »Kawaler«. 13271

Zamienię pokój kawalerski umebłowany w śródmieściu w Drohobyczu, za pokój we Lwowie. Zgłoszenia do Administracji pod »Akademik«. 13316

Urzędniczka misji amerykańskiej poszukuje pokoju umebłowanego lub bez mebli. Zgłoszenia pod »Korzystne warunki« do Administracji. 13375

MISJA Amerykańska, Angielska, Francuska, poszukuje mieszkania różnych pokoi. zgłoszenie Galicyjskie biuro Kopernika 27, telefon 446. 13277

RÓŻNE.

Każdemu buchalterowi otwiera oczy wynalazek omówiony przez radcę szkolnego w Linciu w języku niemieckim, podręcznik 1000 Mk. Dom starców, od 2—4 S. Scharzel, Rapnaporta 8. 12861

POSAD POSZUKUJĄ.

Aspirant farmacji z roczną praktyką poszukuje posady na prowincji. Zgłoszenia do Administracji pod »Farmaceut«. 13317

Absolwent Akademii handlowej poszukuje zajęcia. Zgłoszenie w Administracji pod »Absolwent«. 13328

WOLNE POSADY.

JANKASENTA poszukuje Żyd. Towarzystwo Muzyczne. Zgłoszenia osobiste w poniedziałki i środy w lokalu Ż. T. M. ul. Janowska 26, między 7 a 9 wieczorem. 13358

Uczeń potrzebny do Zakładu dentystycznego. — Hotter, pl. Smoki 5. 13380

KUPNO-SPRZEDAŻ.

Na torte, tan, który wydam poszukuję pozy zki. Dołkowski, Zimorowicza 6. 13364

Sprzedam okazjnie jadalnię, sypialnię, wielkie lustro z konzolą; oglądać między 2—5 Münstler, Kazimierzowska 47/III. 13375

Dom 1 piętrowy okazjnie w Stryju do sprzedaży. Wiadomość: Hausmann, Stryj, Kazimierzowa 24. 13381

Pracownia »Kalo« Kopernika 12, parter, wykonuje: pończochy, skarpetki, kamazę, sztylpe, ubranka, szaliki, swetry; bieliznę, dziurki; dzielenie nowej wełny; podrobienie, podszywanie; sukienki haczkowane. (Godziny sklepowe). 13384

NAUKA I WYCHOWANIE.

Kurs roczny do matury klasycznej, kilka miejsc wolnych. Prof. Strycharski, Zdrowie 8. 13238

Student filozofii poszukuje lekcyi (matematyka, fizyka, hebrajskie) ewentualnie za mieszkanie. Zgłoszenia E. G. do Administracji. 13367

Akademik, absolwent niemieckiego gimnazjum poszukuje lekcyi. Zgłoszenia pod »Zdolny« do Adm. 13361

Potrzebna osoba wykształcona, wiadająca perfektem językiem francuskim, na popołudnie dla akademicki. »Francuska« Administracja. 13370

Nauczyciel hebrajski, obeznany z literaturą hebr. starą i nowoczesną poszukuje lekcyi także za mieszkanie. Zgłoszenia do Administracji pod »Hebrajski«. 13386

Ogłoszenia.

Potaniało! Przybory szewskie

W HURTOWNI 13093

Morsci & Perlstein, Lwów, Rzeźnicza 14.

Skład nut „Harmonia“

Lwów, Romanowicza 11

poleca swój bogato zaopatrzonej magazyn. Wielki wybór najświeższych rzeczy. Zamówienia z prowincji załatwia się odwrotnie. 13070

TANIO!

Jedwabie, Brokoty, Kłoty. Płótna, Zefry, Dymki poleca 13359

T. FUHRMANN, Skarbkowska 23 I. p.

KUPNO SPRZEDAŻ.

Sprzedam futro (tchórze) na średni-go mężczyznę, również damski wierzch krymki prawdziwej perskiej karakuły, płaszcz zimowy na niską panienkę Lelwela 17 Mirkiewiczowa. 13337

WOLNE POSADY.

Gospodyni, do lepszego domu na prowincji, poszukuje się za dobrem wynagrodzeniem. Osoby, które podjęłyby się wychowania 2 dzieci, od 7 do 12 lat, mają pierwszeństwo. Zgłoszenia do Administracji pod »Gospodyni«. 13364

Poszukuję pan y do dzieci z całym utrzymaniem najchętniej z prowincji Kriegshaber, Leona Sapięży 27. 13374

Kieraty, młocarnie

Wozy gospodarcze, s'eczki bębnowe i kołowe, młynki do czyszczenia zboża, brony

dostarczy ze swoich Zakładów przemysłowych

„OŚWIĘCIM“

POTEGA S. A. Centrala: KRAKÓW, Basztowa 9

Adres telegr. Potęga Kraków. 1337

BOBO puder i mydło dla dzieci.

Wszędzie do nabycia.

Zakłady chemiczne „**LAOKOON**” Spółka z ogr. odp.

we Lwowie, ul. Lindego 6.

HURTOWNIA KAPELUSZY I FUTER LAZARA SANDLERA

już otwarta
Jagiellońska 20 — dom Grünera.

Zniszczone srebrne torebki

naprawia i odnawia systemem zagranicznym (znany specjalista) 172
JUBILER I ZŁOTNIK
J. A. WOF, Lwów, SOBIESKIEGO 2.

Poszukuje się Pielęgniarki

ewent. Niemki do miesięcznego dziecka.
Zgłosić się ul. FRIEDRICHÓW 5, III.
piętro na lewo 13366

Wykwalifikowana **DENTYSTKA** z długoletnią praktyką
na wyjazd poszukuje posady do kliniki lub do gabinetu na wyjazd. Oferty do biura ogłoszeń A. Gibiński, Warszawa, Karmelicka 5, Sub »Druka«. 13368

TYLKO FIRMA

A. Kornblum i H. Zawadzki
RZEŹNICKA 18 13205
sprzedaje zeszyty gumowane w 12 kolorach w cenach konkurencyjnych. — Wyrób własny. — Zamówienia z prowincji uskutecznią się odwrotnie.

Zaluzje sklepowe

z blachy stalowej falistej
oraz wszelkie reperacje wykonuje
po cenach przystępnych
ZAKŁADY ŚLUSARSKIE 13340
Fischer i Neumann we Lwowie, ul. Żółkiewska 74.

ŚWIECE ZWYCZAJNE i CHOINKOWE

NAJTANIEJ W NAJSTARSZEJ FABRYCE ŚWIEC
w Warszawie, Franciszkańska 30.

Tel. 189-15 i 170-29. 13269

NOŻE — WIDELCE ŁYŻKI — ŁYŻECZKI

z czystego aluminium — poleca
» burtownie i detalicznie «
ANTONI HALSKI, Lwów, Sobieskiego 3.
1325

Porcelana

EN GROS
LWÓW
Fisch i Hirsch Stary Rynek 7.
SKŁADY GŁÓWNE:
KARLSBAD »Verdi«

TAJEMNICĄ ELEGANCKIEGO ŚWIATA JEST WYTWORNA BIELIZNA

KTÓRĄ NABYĆ MOŻNA

W MAGAZYNIE NOWOŚCI DLA PAŃ I PANÓW
The GENTLEMAN, Lwów, ul. Halicki 12.
(róg Batorago). 13377 Ceny niższe!

Niniejszem podaję do wiadomości moich
P. T. Odbiorców, że z dniem 15. listopada br.

otworzyłem skład fabryczny
wyróbów trykotowych we Lwowie
i powierzyłem zastępstwo na całą Wschodnią
Małopolską firmie

DOM HANDLOWY
MAŁOPOLE

Lwów, Pasaż Hausmana 5,

do którego uprzejmie proszę z zleceniami
wszelkiego rodzaju zwracać się

Fabryka wyróbów trykotowych
A. WOŁKOWSKI
W WARSZAWIE.

Powołując się na powyższe ogłoszenie
upraszam naszych łaskawych odbiorców
z zleceniami wszelkiego rodzaju do nas się
zwracać przyczem zapewniamy najkualitatniej-
szą obsługę.

„**MAŁOPOLE**“
DOM HANDLOWY

Lwów, Pasaż Hausmana 5,

13382

CHMIEL

Z powodu zwyczajki marki polskiej

jestem jako właściciel chmielarni w Dubnie (Polska)
oraz jako zaopiekowany największych firm zagranicznych
w stanie dostarczyć browarom

chmiel krajowy, najlepszej jakości, zielony, dobrze suszony, siarkowany
po cenach następujących i pod następującymi warunkami:
ze zbioru w r. 1921: I) pierwszej jakości „wy-
soko-prima“ (hochprima)
1) po 60.000 mkp. za pud lub
180.00 mkp. za cetnar (50 kg.),
II.) prima 1 po 57.000 mkp
za pud lub 171.000 mkp. za cetnar
(50 kg.),

ze zbioru w r. 1920: — pierwszej jakości po
25.000 mkp. za pud lub
75.000 mkp. za 50 kg.

Ceny rozumieją się franko Dubno moja chmielarnia.
Chmiel mój jest pakowany w beczkach po 3 cetnary
(150 kg.); ta sama ilość pakowana w balotach i kwa-
dratach 10.000 mkp. drożej na każdych 50 kg.

Warunki zapłaty: gotówką przy zamówieniu.
Na żądanie służę też komisowem zakupnem i liczę:
za zakupno, spreparowanie, opakowanie i wszystkie
inne z zakupnem połączone wydatki po 5000 mkp. za
pud lub 15.000 mkp. za cetnar (50 kg.).

Obsługa najkualitatniejsza pod moim fachowym
nadzorem, zgodna z moją 32-letnią pracą w tym zawo-
dzie, której najpoważniejsze zagraniczne firmy wyrażały
zawsze dalekoidące uznanie.

Lazar Fischbein

DOM KOMISOWO-HANDLOWY CHMIELEM.
WŁASNE SKŁADY i SUSZARNIE.

Opakowanie w różnych rodzajach.

DUBNO, POLSKA

lub Lwów, ul. Ziemiańkowskiego 1. 12.